

Ks. Grzegorz Bachanek: Sługa Boży August Hlond – wytrwały i kompetentny pasterz

Czytając teksty A. Hlonda zauważamy głęboki realizm w spojrzeniu na otaczającą rzeczywistość. Po zakończeniu II wojny światowej dostrzega w Polsce ogrom zniszczeń nie tylko w sferze materialnej, ale także moralnej i religijnej – pisze ks. Grzegorz Bachanek w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „August Hlond. Kościół pomiędzy epokami”.

August Hlond (1881-1948) to wielka postać Kościoła polskiego XX wieku: salezjanin, biskup diecezji śląskiej, prymas Polski, kardynał, organizator duszpasterstwa emigracji i założyciel zgromadzenia chrystusowców, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski. Warto przypomnieć jego postać nie tylko ze względu na przypadającą w tym roku 140 rocznicę urodzin, ale przede wszystkim aktualność jego nauczania i postawy autentycznego pasterza.

Umocnienie wiary polskiego ludu jako cel działania

Kardynał odczuwa dumę ze swojego prostego pochodzenia. Urodził się na Śląsku w Brzęczkowicach koło Mysłowic, w wielodzietnej rodzinie jako syn pracownika kolei. Czuje się częścią polskiego ludu. Na nim się opiera i jemu pragnie służyć prowadząc do Boga. Nie podziela opinii o rzekomej powierzchowności polskiego katolicyzmu. Nie patrzy z góry na pobożność ludową.

Podjmuje szereg inicjatyw skierowanych do szerokich rzesz narodu. Najważniejszą z nich był akt poświęcenia narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi. Centralny akt tego poświęcenia dokonał się na Jasnej Górze 8.09.1946 roku w obecności ponad miliona pielgrzymów.

Realizm w ocenie rzeczywistości połączony z umiejętnością stawiania wielkich celów

Czytając teksty A. Hlonda zauważamy głęboki realizm w spojrzeniu na otaczającą rzeczywistość. Po zakończeniu II wojny światowej dostrzega w Polsce ogrom zniszczeń nie tylko w sferze materialnej, ale także moralnej i religijnej. Píše o rozpowszechnieniu się pijaństwa, zmysłowości, kradzieży, mściwości, o zabijaniu nienarodzonych. Nie przemilcza problemu odejścia od Chrystusa w ówczesnej Europie, apostazji dotyczącej nie tylko poszczególnych jednostek, ale ogarniającej życie społeczne, polityczne, rodzinę i kulturę. Jest świadomy tragicznego losu Kościoła w Związku Sowieckim. Jednak nie traktuje tych zjawisk jako jakiegoś nieuchronnego historycznego procesu. Uważa, że konieczna jest religijna odnowa narodu we współpracy z Chrystusem i Kościołem, przemiana człowieka i społeczności, życia religijnego i moralnego. Tylko w ten sposób można przezwyciężyć kryzys Polski i Europy. Odnowienie duchowego oblicza naszej ojczyzny może wpłynąć na przyszłość sąsiednich narodów słowiańskich a nawet całego świata. Kardynał uważa, że czas, w którym żyje, nie jest historią kierowaną przez fatum, ale szczególnym momentem, w którym rozstrzyga się przyszłość.

Odwaga podejmowania trudnych problemów

Prymas nie milczy wobec niszczących ideologii, ale podejmuje z nimi jasną i spokojną polemikę. W komunizmie widzi fałszywą odpowiedź na realnie występujące problemy społeczne. Wraz z polskimi biskupami wskazuje na niebezpieczeństwo materializmu. Zaznaczając, że ustroje społeczno-polityczne mogą i powinny się zmieniać, podkreśla, że nie może to prowadzić do odrzucenia Boga i Jego prawa: „Polska powinna być nowoczesna, sprawiedliwa, szczęśliwa, wzbogacona zdobyciami wiedzy i techniki, kulturalna, mądrze zorganizowana. Ale Polska nie może być bezbożna” (O panowanie ducha Bożego w Polsce. Wielkopostny list pasterski episkopatu, Poznań 18 II 1946).

W obliczu propagandowych ataków na Kościół odpowiada krótko, rzeczowo, kompetentnie. Przypomina, że Kościół nie jest wrogiem ludu pracującego, a katolicy nie są ciemnymi wrogami postępu. Podkreśla, że Kościół nie sprzeciwia się przynależności Ziemi Odzyskanych do Polski.

Potrafi szybko podejmować decyzje. Po powrocie do Polski z emigracji w ciągu dwudziestu pięciu dni (20.07-14.08.1945) skłania do rezygnacji większość biskupów niemieckich na Ziemiach Odzyskanych, wybiera pięciu administratorów apostolskich i wręcza im dekrety. Wszystkie te decyzje personalne okażą się właściwe.

Odpowiedzialność za Polskę, dystans wobec świata polityki

Działalność i nauczanie prymasa Hlonda przeniknięte są głęboką miłością do ojczyzny. Z troską jest o jej los, o rozwój gospodarki, kultury, o sprawiedliwy ustrój społeczny. Często podejmuje szeroko rozumianą problematykę społeczną. Staje w obronie prześladowanych. Tym niemniej w jego misji zdecydowanie dominuje perspektywa religijna. Celem, jaki stawia przed sobą i przed polskimi kapłanami jest autentyczna i silna religijność narodu. Temu zadaniu pragnie poświęcić wszystkie swoje siły, a przyszłość Polski na płaszczyźnie wielkiej polityki pozostawia Panu Bogu i Niepokalanej.

*Działalność i nauczanie
prymasa Hlonda przeniknięte
są głęboką miłością do
ojczyzny*

Już w okresie międzywojennym był znany ze swojego dystansu wobec politycznych konfliktów np. między sanacją a

endecją. Po zakończeniu wojny wyraźnie stara się uniknąć sytuacji, które mogłyby być rozumiane jako poparcie dla nowej władzy. Odmawia przejechania się odkrytym pojazdem z nowo wybranym prezydentem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na zabiegi, by odprawił Mszę Świętą w katedrze w intencji prezydenta odpowiada, że nie ma takiego zwyczaju.

Dostrzegając próby władzy komunistycznej wykorzystania autorytetu biskupów i kapłanów inspirowane decyzje Konferencji Episkopatu, by biskupi komunikowali się z władzami tylko w sprawach własnych diecezji, a kapłani podejmowali działalność polityczną wyłącznie na podstawie pisemnej zgody własnego biskupa.

Wobec państwa i jego przedstawiciele odnosi się z szacunkiem. Jest otwarty na rozmowę, jeśli nie zostanie ona wykorzystana propagandowo. Ale nie przecenia znaczenia dyplomatycznych rozmów, osobistych relacji z przedstawicielami obozu władzy. Zwraca się przede wszystkim do narodu mając głębokie poczucie godności Kościoła.

Dostrzeżenie znaczenia chrześcijańskiej kultury

Jego listy pasterskie są głęboko dopracowane, napisane pięknym, porywającym językiem, osadzone w kulturze, historii i doświadczeniach narodu. Niekiedy korzystał z pomocy innej osoby przy opracowaniu pierwszej wersji listu Episkopatu, ale później długo nad tym tekstem osobiście pracował. Stąd uwaga ówczesnego biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego, że z pierwszej wersji stworzonego przez siebie tekstu odnalazł w ostatecznej formie listu pasterskiego kropki i przecinki.

August Hlond troszczy się o katolickie dzienniki i czasopisma, o szkoły i placówki wychowawcze. Często spotyka się z młodzieżą akademicką. Zwracając się do kobiet Warszawy nie tylko zachęca je do umacniania sił na modlitwie i w sakramentach czy do strzeżenia polskiej rodziny, ale także wzywa do pracy nad odrodzeniem kultury chrześcijańskiej.

Nadzieja w Bogu i Niepokalanej

Dostrzegając zdolności intelektualne Augusta Hlonda, jego niezwykłą pracowitość, talent kaznodziejski, głęboką wiedzę dotyczącą zagadnień społecznych musimy uznać, że inny czynnik rozstrzyga o wielkości tej postaci. Był to człowiek głębokiej wiary, nadziei umacniającej się w modlitwie, cierpliwie podejmowanych wysiłków pomimo niepowodzeń i sytuacji po ludzku beznadziejnych. Stefan Wyszyński tak zapamiętał testament umierającego Prymasa: „Walczcie, walczcie pod opieką Matki Najświętszej. Nie rozpaczajcie, nie opuszczajcie rąk, trwajcie wiernie i pamiętajcie, po mojej śmierci zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej” (S. Wyszyński, Zwycięstwo przyszło, a jest to zwycięstwo Maryi, Rzym, 22 października 1978).

*August Hlond sprężyście
kierował Kościołem w Polsce
w obliczu zmiany granic i
zagrożenia ze strony
komunizmu*

Oczywiście August Hlond żył w nieco innej rzeczywistości historycznej. Jako prymas Polski szczególnie po otrzymaniu w lipcu 1945 roku od Piusa

XII nadzwyczajnych uprawnień mógł sprężyście kierować Kościołem w Polsce w obliczu zmiany granic i zagrożenia ze strony komunizmu. Inna była sytuacja rodziny, skala problemu rozwodów. Tym niemniej możemy w nim dostrzec pasterza, który nie opuszcza rąk, nie daje się zastraszyć, ale podejmuje duchową walkę o zbawienie powierzonego sobie ludu.

Ks. Grzegorz Bachanek

Ks. Grzegorz Bachanek – dr hab. teologii dogmatycznej, prof. ucz.,
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w
Warszawie; główne zainteresowania badawcze: teologia J. Ratzingera,
mariologia, spotkanie teologii z kulturą współczesną, polska teologia
XIX i XX wieku; wybrane teksty:

<https://www.researchgate.net/profile/Grzegorz-Bachanek>

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Dofinansowano ze środków
Funduszu Patriotycznego

